

Sygn. akt III AUa 20/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Urszula Iwanowska |
| Sędziowie: | SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górską (spr.) |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska |

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy B. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 988/12

1. oddala apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W.. na rzecz ubezpieczonej B. S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibiel

Sygn. akt III A Ua 20/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni B. S. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddziału w G. z dnia 25.07.2012 r. odmawiającej przyznania prawa do wypłaty niezrealizowanego świadczenia za czerwiec 2012 r. po zmarłym bracie B. D. twierdząc, że pozwany błędnie uznał, iż skarżąca nie posiada przymiotu "innego członka rodziny, na którego utrzymaniu pozostawał zmarły uprawniony do świadczenia", o którym mowa w art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Tymczasem wnioskodawczyni od kilku lat przyczyniała się do utrzymania

brata, zwłaszcza w okresie jego niepełnej samodzielności datowanej od śmierci jego żony, J., bowiem od tego czasu stołował się u siostry regularnie i korzystał z różnych form wsparcia.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że na tym etapie postępowania, wnioskodawczyni nie wykazała, że zmarły brat pozostawał na jej utrzymaniu.

Decyzją z dnia 17 marca 1977 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w G. przyznał ubezpieczonemu B. D. prawo renty inwalidzkiej III grupy. Kolejnymi decyzjami pozwanego wypłata renty była przedłużana. W dniu (...) zmarła żona B. J. D.. Od tego czasu B. D. przebywał codziennie u swojej starszej siostry B. S.. W trakcie pobytu otrzymywał od siostry obiady oraz, rzadziej, śniadania i kolacje. Otrzymywał od niej również czasem odzież i pieniądze na zakup leków. B. D. zmarł (...), nie otrzymał renty za czerwiec 2012 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie uznał za niezasadne.

Na wstępie przywołał treść art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. Ust. z 2009 r. nr 153, poz.1227 ze zmianami) zgodnie z którym - w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku -innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Przywoła następnie stanowisko Sądu Apelacyjnego, w Katowicach, który w wyroku z dnia 19.01.2005 r. w sprawie III AUa 2766/03 stwierdził, że za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art.136 ust. 1 ustawy z dnia 17.XII.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy. (Biul.SAKa 2005/3/35)

Sąd Okręgowy ustalił, że zmarły brat wnioskodawczyni B. S., B. D. otrzymywał świadczenie emerytalne w kwocie minimalnie wyższej niż najniższa emerytura. Był człowiekiem bardzo schorowanym (niedowidzącym) W czasie ostatnich około 6 miesięcy przed śmiercią zachorował dodatkowo na aplazję szpiku kostnego. Schorzenie to wymagało leczenia immunosupresyjnego polegającego na hamowaniu procesu wytwarzania przeciwciał i komórek odpornościowych. Jest to leczenie kosztowne, na które B. D. nie mógłby sobie pozwolić ze względu na szczupłość posiadanych środków finansowych. Pomoc udzielana przez wnioskodawczynię (która sama utrzymywała się z jeszcze niższej emerytury) bądź to w formie żywienia , bądź w formie zakupu leków, bądź w formie opłaty czynszu za mieszkanie pozwalała jemu na podjęcie leczenia. Nie podlega żadnej wątpliwości w ocenie Sadu Okręgowego, iż walkę z chorobą należy uznać za usprawiedliwioną potrzebę brata wnioskodawczyni. Zdaniem Sądu w istniejącym stanie faktycznym należało uznać, iż B. D. pozostawał od dłuższego czasu na utrzymaniu siostry, co czyni zasadnym jej roszczenie o wypłatę niezrealizowanego świadczenia.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł organ rentowy.

Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego- art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2009.153.1227 j.t.) przez jego błędną wykładnię w wyniku przyjęcia, że pomoc udzielona przez osobę, będącą innym członkiem rodziny, utrzymującej się z emerytury niższej od świadczenia emerytalnego zmarłego, stanowi „utrzymywanie” tego zmarłego w znaczeniu w/w. regulacji prawnej podczas gdy świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres pojęcia "pozostawanie na utrzymaniu",

2. naruszenie przepisów prawa procesowego- art.227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c, przez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w wyniku błędnego przyjęcia, że ubezpieczona, otrzymująca emeryturę w kwocie niższej niż świadczenie emerytalne zmarłego-B. D. utrzymywała wyżej wymienionego podczas gdy wysokość świadczenia emerytalnego w/w. zmarłego, na podstawie decyzji organu rentowego, znak: (...) z dnia 20.12.2011 r., w kwocie 1174,98zł brutto, przesądzała o braku podstaw faktycznych do przyjęcia, iż w/w. zmarły pozostawał na utrzymaniu ubezpieczonej, ponadto pominięcie przez Sąd istotnych dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego, i nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny, a zupełnie dowolny zaferowanych przez ubezpieczoną i załączonych do odwołania od zaskarżonej decyzji „kopii rachunków”, z których treści nie wynika, aby ubezpieczona dokonywała realizacji zapłat wskazanych tam kwot- w tym zakresie błęd w ustaleniach faktycznych, które to w/w uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając na uwadze powyższe wniósł o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania.
2. Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.
3. Zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący podał, że przyznanie ubezpieczonej prawa do spornego świadczenia wynikało bezpośrednio z dokonanej przez Sąd błędnej wykładni przepisu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym: w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. W ocenie apelującego Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że pomoc udzielona przez osobę, będącą innym członkiem rodziny, w stanie faktycznym- ubezpieczoną, utrzymującą się z emerytury niższej od świadczenia emerytalnego zmarłego, stanowiło „utrzymywanie” tego zmarłego w znaczeniu w/cyt. regulacji prawnej. Przedmiotowa wykładnia jest błędna i godzi w ratio legis w/w przepisu. W tym zakresie wskazał, że w tezie do wyroku z dnia 22.03.2011r., sygn. akt: III AUa 2026/10, Sąd Apelacyjny w Katowicach trafnie skonstatował, iż cyt.: „świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres pojęcia "pozostawanie na utrzymaniu". Pojęcie to bowiem ma ściśle materialne znaczenie, a miara jego jest zapewnianie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia "usprawiedliwionych potrzeb osoby będącej na utrzymaniu". W kontekście powyższego wskazane przez Sąd Okręgowy rodzaje świadczeń ubezpieczonej stanowiły kategorie świadczeń zwyczajowo przyjętej pomocy i w żadnym stopniu nie uzasadniały zasądzenia zgłoszonego przez ubezpieczoną spornego roszczenia.

Ponadto, zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy naruszył dyspozycję przepisów art.227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c, albowiem w sposób dowolny ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W tym zakresie Sąd I instancji błędnie przyjął, że ubezpieczona, otrzymująca emeryturę w kwocie niższej niż świadczenie emerytalne zmarłego- B. D. utrzymywała wyżej wymienionego. Wskazał, że wysokość świadczenia emerytalnego w/w zmarłego, na podstawie decyzji organu rentowego, znak: (...), z dnia **20.12.2011** r. (vide: akta ZUS: tom I- karty 104-105 i 109), w kwocie **1174,98zł** brutto, będącej istotną okolicznością pominiętą przez Sąd przy subsumpcji stanu faktycznego, przesądzała o braku podstaw do przyjęcia, iż zmarły pozostawał na utrzymaniu ubezpieczonej. Ponadto Sąd Okręgowy błędnie pominął istotne okoliczności w sprawie, oceniając w sposób zupełnie dowolny zaferowane przez ubezpieczoną i załączone do jej odwołania z dnia 21.08.2012r. „kopie rachunków”, z których treści nie wynika, aby Odwołująca dokonywała realizacji zapłat wskazanych tam kwot /brak danych ubezpieczonej/. Powyższe przesądzało o tym, że zmarły B. D. nie pozostawał na utrzymaniu B. S., utrzymującej się „(...) z jeszcze niższej emerytury (...)/notabene okoliczność bezsporna w sprawie/. Wskazane powyżej uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy i powinny

skutkować oddaleniem odwołania ubezpieczonej od zaskarżonej decyzji wobec braku podstaw do przyznania na jej rzecz niezrealizowanego spornego świadczenia.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz ubezpieczonej B. S. od organu rentowego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego radcy prawnego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w pełni popiera wyrok sądu I instancji. Przytoczyła treść art.136 ust. 1 ustawy z dnia 17.XII. 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i podniosła, że jej zmarły brat, B. D. otrzymywał świadczenie emerytalne w kwocie minimalnie wyższej niż najniższa emerytura. Był człowiekiem bardzo schorowanym (niedowidzącym). W czasie ostatnich około 6 miesięcy przed śmiercią zachorował dodatkowo na aplazję szpiku kostnego. Schorzenie to wymagało leczenia immunosupresyjnego polegającego na hamowaniu procesu wytwarzania przeciwciał i komórek odpornościowych. Jest to leczenie kosztowne, na które B. D. nie mógłby sobie pozwolić ze względu na szczupłość posiadanych środków finansowych. Pomoc udzielana przez wnioskodawczynię (która sama utrzymywała się z jeszcze niższej emerytury) bądź to w formie żywienia, bądź w formie zakupu leków, bądź w formie opłaty czynszu za mieszkanie pozwalała jemu na podjęcie leczenia.

Pełnomocnik ubezpieczonej podkreślił, iż zeznania świadków złożone na rozprawie jednoznacznie wskazują, że B. S. utrzymywała częściowo zmarłego brata. Wnioskodawczyni wprawdzie posiadała niższą emeryturę niż jej zmarły brat, jednakże prowadziła wspólne gospodarstwo domowe z mężem, który otrzymywał świadczenie emerytalne w kwocie ponad 2.000,00 zł miesięcznie. Tak więc od czasu śmierci żony brata (dnia (...)) B. D. stołował się regularnie u siostry B. S. i korzystał z różnych form wsparcia zarówno finansowego jak i rzeczowego (zakup odzieży). Nadto w okresie 6 - m-cy przed śmiercią brata - B. S. pomagała mu każdorazowo w zakupach drogiej i niezbędnych leków.

Nie podlega w ocenie ubezpieczonej żadnej wątpliwości, iż walkę z chorobą należy uznać za usprawiedliwioną potrzebę brata wnioskodawczyni. Zdaniem ubezpieczonej w istniejącym stanie faktycznym należy uznać, iż B. D. pozostawał od dłuższego czasu na utrzymaniu siostry, co czyni zasadnym jej roszczenie o wypłatę niezrealizowanego świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

Sąd Apelacyjny w całości akceptuje ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne przyjęte przez Sąd pierwszej instancji za podstawę rozstrzygnięcia, które w stanie faktycznym zaistniałym w niniejszej sprawie trzeba ocenić jako prawidłowe i zgodne z prawem. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że trafnie Sąd powołał się na treść art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Stosownie do treści art. 136 ust. 1 ustawy w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenie określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Wnioskodawczyni znajduje się w trzeciej grupie osób o jakich mowa w ww. przepisie. Z cytowanego przepisu wynika, iż świadczenie należne po zmarłym uprawnionym do emerytury/renty wypłaca się innemu członkowi rodziny tylko wtedy, gdy spełnia on warunki do uzyskania renty rodzinnej lub gdy zmarły pozostawał na utrzymaniu członka rodziny.

Przepis art. 67 ust. 1 ustawy emerytalnej reguluje, iż do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny:

- 1.dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2.przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej;
- 3.małżonek (wdowa i wdowiec);
4. rodzice.

Ubezpieczona jako siostra zmarłego B. D. nie należy do grona osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym, zgodnie z treścią przepisu art. 67 ust. 5 ustawy (cyt.wyż.) Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było zatem ustalenie czy zmarły B. D. pozostawał w chwili śmierci na utrzymaniu siostry, a w konsekwencji tego, czy ma ona prawo do wypłaty po zmarłym niezrealizowanego świadczenia tj. jego emerytury za czerwiec 2012r.

Trzeba wziąć pod uwagę, w ślad za Sądem pierwszej instancji, że w zakresie wyjaśnienia istotnej dla sprawy przesłanki zastosowania art. 136 ust.1 ustawy utrwalonym poglądem w orzecznictwie jest, iż pojęcie „pozostawania na utrzymaniu” ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia „usprawiedliwionych potrzeb osoby będącej na utrzymaniu. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2011r., sygn. III AUa 2026/10, lex 1102954)

Za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 XII 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy.(por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 lipca 2012 r. , sygn. III AUa 516/12, lex 1217827).

Dla zaistnienia sytuacji, którą można określić jako pozostawanie na utrzymaniu konieczna jest bez wątplenia stałość świadczeń oraz silna ekonomiczna zależność od osoby utrzymującej. Stan rzeczy istniejący w niniejszym postępowaniu właśnie taki był i należy ocenić go jako wykraczający poza zakres obowiązku moralnego, incydentalną pomoc na rzecz będącego w podeszłym wieku członka swojej najbliższej rodziny.

Ugruntował się bowiem – na tle art. 136 ust. 1 ustawy – pogląd, iż świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawanie na utrzymaniu”. Pojęcie to bowiem ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia „usprawiedliwionych potrzeb” osoby będącej na utrzymaniu. Świadczenie zwyczajowo przyjętej pomocy w postaci nawet kupowania okresowo środków czystości nie wyczerpuje pojęcia” dostarczanie środków utrzymania”. (lex 1164434)

Mając na względzie powyższe z całą stanowczością należy uznać za nieuzasadniony podnoszony w apelacji zarzut dotyczący tego, że odwołująca pobierała świadczenie niższe niż jej brat, co w ocenie apelującego świadczy o tym, iż nie mogła utrzymywać brata. W ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie chce zauważyć oczywistej i podnoszonej w trakcie postępowania przez ubezpieczoną, przesłuchanych w sprawie świadków oraz Sąd Okręgowy okoliczności, że zmarły B. D. był człowiekiem bardzo schorowanym, a w ostatnich 6 miesiącach przed śmiercią zachorował dodatkowo na aplazję szpiku kostnego, które wymagało leczenia immunosupresyjnego polegającego na hamowaniu procesu wytwarzania przeciwciał i komórek odpornościowych, którego leczenie jest kosztowne. B. D. bez stałej pomocy siostry, nie mógłby sobie pozwolić na nie, ze względu na szczupłość posiadanych środków finansowych. Ubezpieczona zaś, żyjąc w związku małżeńskim nie musiała utrzymywać się tylko z emerytury własnej, tylko korzystała z emerytury męża, która wynosiła ponad 2 tysiące złotych. W tych okolicznościach wbrew twierdzeniu apelującego, jej brat był na jej utrzymaniu, gdyż jego własne dochody nie zaspokajały w pełni jego usprawiedliwionych potrzeb, a świadczenia siostry nie miały charakteru zwyczajowo przyjętej pomocy rodzinnej.

Wbrew twierdzeniu apelującego Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył materiał dowodowy zaoficerowany przez ubezpieczoną. Co prawda ubezpieczona nie wykazała, jak słusznie podnosi to apelujący, że przedłożone dowody zapłaty były realizowane przez nią, ale uszło uwadze apelującego, iż w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy nie włączył ich do materiału dowodowego. W związku z tym bezprzedmiotowym jest odnoszenie się do tych dowodów przez Sąd Apelacyjny. Zdaniem Sądu odwoławczego istotną okolicznością jest, że zapłata za czynsz czy też przekazywanie środków finansowych na opłacanie rachunków potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie. Apelujący zaś naprowadził żadnych dowodów zaprzeczających temu ustaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, uznał zarzuty podniesione w apelacji za nieuzasadnione, i na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego oparte zostało o treść wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł zostały przyznane na podstawie § 2 ust. 1 – 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2002r., Nr 163, poz. 1348, ze zm.).

SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Urszula Iwanowska del.SSO Beata Górka